

Wspólny CEL

DWUTYGODNIK ZAŁOGI „CELWISKOZY“

Nr 15

Jelenia Góra, 1 – 15 września 1958

Rok VI



Prezydium II Konferencji

Uchwały II Konferencji Samorządu Robotniczego

Prezydium Rady Robotniczej przedstawiło na II Konferencji Samorządu Robotniczego plan zamierzeń organizacyjno-technicznych, dla wykonania rocznego planu Kombinatu.

Z analizy półrocznej wynikało, że mamy do odrobienia 256 ton włókien ciętych. Wprawdzie w miesiącu lipcu niedobór ten zmniejszył się i na początku sierpnia wynosił około 220 ton, ale sytuacja jest nadal poważna i wykonanie planu stoi pod znakiem zapytania.

Zdawać by się mogło, że w tej sytuacji podjęcie odpowiednich kroków zmierzających do uzdrowienia sytuacji, wywołała na Konferencji najwięcej dyskusji.

Czy planowane zamierzenia organizacyjno-techniczne są wystarczające?

Czy dzięki nim potrafimy do końca br. nadrobić zaległości pierwszego półrocza?

Niestety w dyskusji na II Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcono tym sprawom bardzo mało czasu, troska o wykonanie planu rocznego nie znalazła również należytego odbicia w podjętych uchwa-

łach, które zamykają się w jedenastu następujących punktach:

1) II Konferencja Samorządu Robotniczego akceptuje przedłożony przez Prezydium Rady Robotniczej plan zamierzeń organizacyjno-technicznych dla wykonania planu produkcyjnego w roku 1958 i zobowiązuje Dyрекcję do realizacji zgodnie z terminami.

2) Konferencja zobowiązuje Dyрекcję w terminie do 30 listopada br. do przygotowania zakładu na okres zimowy.

3) Konferencja wyraża zgodę na zejście WPZB Nr 2, jako generalnego wykonawcy z terenu naszego kombinatu i objęcie tej funkcji przez Dział Inwestycji Zakładu.

4) W związku z odejściem WPZB Nr 2 z Kombinatu, należy rozbudować SOWI do stanu umożliwiającego wykonanie w roku 1959 planu inwestycyjnego robót budowlano-montażowych w wysokości 20 milionów złotych.

5) Zobowiązuje się Dział Inwestycji do uzyskania funduszy na rozbudowę zaplecza technicznego SOWI, do stanu umożli-

wiającego zatrudnienie pełnej ilości potrzebnych pracowników.

6) Zobowiązuje się Dział Inwestycji do podjęcia odpowiednich kroków celem zakupu wytwórni prefabrykatów od WPZB Nr 2.

Dział Organizacyjny Przedsiębiorstwa opracuje schemat organizacyjny oddziału produkcji pomocniczej.

7) Konferencja zobowiązuje OZR do zmniejszenia w kioskach OZR asortymentu towarów (do artykułów śniadaniowych, wyrobów tytoniowych i napojów).

8) Konferencja powołuje komisję wniosków przed III Konferencją Samorządu Robotniczego w składzie: Ludwik Jonak, Józef Czarnecki, inż. Mieczysław Makowski, Zygmunt Bijas, w celu opracowania wniosków ze sprawozdania Prezydium Konferencji Samorządu Robotniczego.

9) Konferencja zobowiązuje Radę Robotniczą, Radę Zakładową i Dyрекcję do powołania komisji wnioskowych w wytwórniach dla zebrania wnio-

(Dok. na str. 2)

GOSKIE mówili o naszej Konferencji ŻŁE!

W dyskusji na II Konferencji Samorządu Robotniczego zabrali głos trzej goście, którzy zgodnie wydali naszej Konferencji złą cenzurę.

Oto niektóre fragmenty ich wypowiedzi:

**Przedstawiciel K.W. P.Z.P.R.
Libera**

— „Sprawozdanie przedstawione na konferencji nie wysuwa żadnych subiektywnych zarzutów, wskazując tylko na trudności obiektywne.

Nie ma obiektywnych trudności bez subiektywnych przyczyn.

Sprawozdanie powinno być zaczepne, powinno wskazać personalnie kierowników odpowiedzialnych za niedociągnięcia. Byli by oni zmuszeni do zabrania głosu, udzielenia odpowiedzi i wyjaśnień. Dyskusja wtedy była by żywsza.”

**Przedstawiciel Z.G. ZZPPCh.
Komarzec**

— „Jestem zdziwiony i rozczarowany przebiegiem dysku-

sji. Porusza się drobiazgi, brak wniosków z narad wytwórczych, brak kontaktu z załogą, która nie została zapewne zapoznana z wnioskami I Konferencji.

Praca Rady Robotniczej i Rady Zakładowej nie była systematyczna...”

**Przedstawiciel K. P. P.Z.P.R.
Malinowski**

— „Sytuacja w zakładzie jest poważna, plan nie jest wykonywany, nie przestrzega się dyscypliny pracy wśród kierownictwa.

Dyskusja przebiega niemrawo, mimo, że w kuluarach żywo się dyskutuje. Czy nie jest to powodem tego, że nie bierze się w Celwisko pod uwagę głosu pracownika? A może narad jest za dużo lub konferencja została źle przygotowana?

Komitet Powiatowy jest zdania, że w zakładzie jest brak dobrze opracowanego planu perspektywicznego. Kadry są, trzeba je tylko odpowiednio ustawić”.

MIGAWKI Z KONFERENCJI

31 stron pisma maszynowego liczyła broszura, którą otrzymał na parę dni przed II Konferencją Samorządu Robotniczego każdy jej uczestnik.

W broszurze znajdowały się: analiza działalności naszych zakładów za I półrocze br. str. 1 — 22,

ry przewodniczył konferencji dyrektor przedsiębiorstwa inż. Antoni Lipiński, I sekretarz KZ PZPR Tadeusz Łuc, przewodniczący Rady Zakładowej Henryk Cmak oraz goście: przedstawiciel KW PZPR Libera, sekretarz KM PZPR Malinowski, przedstawiciel Okręgu Zw. Zaw.

Dziś w numerze:

Są jeszcze dżentelmeni!

(str. 3)

Sprawy i sprawki alkoholowe

(str. 3)

O zakładowej szkole dla dorosłych

(str. 2)

uchwały I Konferencji Samorządu Robotniczego str. 23—25, sprawozdanie z wykonania tych uchwał str. 26 — 28,

plan zamierzeń organizacyjno-technicznych dla zabezpieczenia wykonania planu rocznego Kombinatu str. 29 — 31. Całość referował dyrektor przedsiębiorstwa Inż. Antoni Lipiński.

W Prezydium Konferencji zasiadli oprócz przew. Rady Robotniczej Ryszarda Bobera, któ-

Prac. Chem. Dopierała, przedstawiciel C. Z. P. W. S. Wiśniakowski.

Na sali obecnych było więcej gości z poza zakładu, jak przedstawił Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. Komarzec, redaktor „Nowin Jeleniogórskich” Jonek i inni.

W czasie przerwy w obradach uczestnicy Konferencji mogli przekonać się naocznie, jak wygląda dyscyplina pracy w wytwórni B.

(Dok. na str. 2)

Zakładowa szkoła dla dorosłych rozpoczyna drugi rok pracy

Nowy rok szkolny w naszej zakładowej szkole dla dorosłych, zapowiada się dobrze.

Pomieszczenia szkolne zostały wyremontowane, zwiększyła się ilość izb szkolnych do siedmiu, powstał magazyn pomocy naukowych, zwiększone zostało grono nauczycielskie.

Otwarcie nowego roku odbyło się dość uroczystie, przy udziale przedstawicieli władz szkolnych i administracji zakładu.

jest jednak wzrost zainteresowania. Najpomyślniejszym objawem wania szkołą, ze strony pracowników naszego Kombinatu.

W dniu otwarcia największa izba szkolna nie mogła pomieścić wszystkich uczniów.

Na rok szkolny 1958/59 zapisało się do szkoły 160 osób. Czynne będą klasy: wstępna, piąta, dwie szóste i dwie siódme.

*

Nasza szkoła ma już wyrobioną dobrą markę u władz szkolnych. Przedstawicielka Inspektoratu Szkolnego zabierając głos w czasie otwarcia roku szkolnego powiedziała, że inspektorat jest zadowolony z dotychczasowej pracy grona nauczycielskiego, przyrzeka specjalną opiekę ze strony inspektoratu, oraz powiedziała, że Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu, żywo interesuje się naszą szkołą, która jest jedną z nielicznych, dobrze pracujących, szkół zakładowych w okręgu.

Wprawdzie nasza szkoła już dzisiaj pomieścić by mogła 200 uczniów, cyfra 160 zapisanych na początek roku nie jest mała.

Najpoważniejszym zadaniem w najbliższej przyszłości jest

zapewnienie należytej frekwencji na lekcjach.

Ilość uczniów nie powinna w ciągu roku zmniejszać się z dnia na dzień, ale powinna wzrastać.

Uważam, że zadania tego, nie może wypełnić samo grono nauczycielskie, trzeba stałej pomocy administracji zakładu.

Trzy pierwsze wnioski nasuwają się same:

1) Kierownicy oddziałów powinni interesować się, czy ich pracownicy, którzy zapisali się, uczęszczają do szkoły.

2) Żadne przeszerogowanie pracownika nie może się odbyć, bez sprawdzenia czy pracownik posiada lub uzupełnia wykształcenie.

3) Nowoprzyjęci pracownicy wykazać się muszą świadectwem ukończenia szkoły podstawowej.

W razie braku pełnego wykształcenia podstawowego, powinni jako warunek przyjęcia do pracy, przedłożyć zaświadczenie wpisu do odpowiedniej klasy naszej szkoły.

SK.



Przewodniczący Rady Robotniczej Ryszard Bober — otwiera II Konferencję S. R.

UCHWAŁY

(Dok. ze str. 1)

ków wysuwanych przez załogę na naradach przed III Konferencją Samorządu Robotniczego

10) II Konferencja Samorządu Robotniczego odbędzie się w

dnio 11 listopada br. o godz. 14-ej w sali konferencyjnej pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Zakładowej Henryka Ćmaka.

11) Konferencja zobowiązuje Dyrektora Przedsiębiorstwa do zwrócenia się do Dyrektora

Centralnego Zarządu o przystąpienie komisji, która ustali przyczyny niewykonania wentylacji przez przedsiębiorstwo „Lambda” i zabroni w przyszłości wykonywania przez nią robot dla zakładów nie z naszego resortu.

MIGAWKI

(Dok. ze str. 1)

Mimo, że wypłata wyznaczona jest u nas zawsze na dzień 10-go, a konferencja odbywała się w dniu 9 września, przez całe popołudnie przy kasie wywórnicy B stała długa kolejka pracowników tego zakładu, oczekująca na wypłatę poborów. Większość stanowili pracownicy, którzy odeszli od pracy. Poznać ich było łatwo po ubraniach roboczych.

Niestety żaden z mówców nie zwrócił uwagi na poważny brak dyscypliny wśród naszych pracowników, jako na jeden z powodów niewykonania planów.

W dyskusji zabrało głos 17 osób. Najwięcej mówiono o sprawach BHP (Ludwik Jonak, Wincenty Janiak, Tadeusz Łuc), najwięcej wniosków dotyczy spraw inwestycyjnych.

WSZYSTKIE ZDJĘCIA ZAMIESZCZONE W TYM NUMERZE WYKONAŁ STANISŁAW WOJTUSIAK



Wincenty Janiak zabiera głos w dyskusji na II K. S. R.



Czas jest drogi

W odpowiedzi na nasz apel, aby pracownicy zakładu zabrali głos w sprawie przyszłości kiosków OZR, otrzymaliśmy kilka listów.

Stanisław Skibiński pracownik działu głównego mechanika m. in. tak pisze:

— „Rzadko dokonuję zakupów w kioskach OZR, ale nie zawsze się pamięta, aby poczynić zakupy po pracy w mieście. Nie zawsze sklepy w mieście są tak dobrze zaopatrzone w towar, jak kioski w naszym zakładzie a już bardzo trudno wiedzieć, czy będę miał pragnienie i zawsze taskać flaszkę z herbatą czy kawą.

Prawdą jest natomiast, że panie i panowie z naszego zakładu, więcej dbają o miejsce w kolejce przy kioskach, niż o pracę i nie chcą zrozumieć, że czekanie w kolejce po pół godziny jest absurdem. Nie kupię teraz, to podskoczę później i nie będę czekał, zresztą nie chodzę specjalnie do kiosku, lecz idąc w czasie pracy do warsztatu mechanicznego, czy magazynu podręcznego, po narzędzia potrzebne mi w pracy, przechodząc koło kiosku

zabawię tylko trzy minuty i poczynię zakupy dla siebie i towarzyszy pracy.

Uważam, że kioski OZR ułatwiają nam życie i jestem za ich utrzymaniem.”

* * *

II Konferencja Samorządu Robotniczego rozpatrywała ponownie sprawę kiosków OZR i podjęła następującą uchwałę:

— „Konferencja zobowiązuje OZR do zmniejszenia asortymentu towarów do artykułów śniadaniowych, wyrobów tytoniowych i napojów”.

Jest to więc wyjście kompromisowe z sytuacji: kioski nie będą całkowicie zlikwidowane, jak to zapowiadało się po uchwałach I Konferencji Samorządu Robotniczego, ograniczony zostanie jedynie asortyment towarowy do artykułów najbardziej w pracy potrzebnych.

Aby jednak nie trzeba było w najbliższej przyszłości podejmować nowych decyzji, powinniśmy wszyscy unikać wycieczek w czasie pracy w kolejce przed kioskami i marnowania drogiego nam wszystkim czasu.

CELESTYN WŁÓKIENKO DONOSI ŻE:

Szanowny Panie Redaktorze!

Gdyby przechodził Pan kiedyś nocą, przez zakład A i trafił do laboratorium tego zakładu, to na pewno zobaczy Pan, śpiące po kątach panienki.

Niech Pan ich nie budzi, bo to są panie z kontroli technicznej. Zresztą o innej porze może Pan je zobaczyć, jak spacerują bez troski po zakładzie, trzymając się za rączki.

Na zmianie p. Ożarzewskiej, gdy praca trwa od godziny 14-ej do 22-ej, już o godz. 18-ej niektóre panienki otrzymują przepustki i spieszą zapewne na randki.

Niech Pan jednak Panie Redaktorze nie próbuje w tej sprawie interweniować u kierownika KT A inż. Bąka, gdyż spotka się Pan z nieprzyjemną odprawą, tak, jak kierownik zmiany wytwórni A Henryk Wiklik. Odważył się on odmówić wydania przepustek dwóm pracownicom kontroli technicznej (jak zwykle tym samym). Na drugi dzień, Panie Redaktorze Henryk Wiklik usłyszał od inż. Bąka taką odpowiedź:

„Nie wsadź pan nosa do nie swoich spraw. Co pana to obchodzi, my za to odpowiadamy!” (Och! żeby tak Panie Redaktorze za ten stan, jaki jest w laboratorium w zakładzie A, odpowiadał!)

Odprawa była głośna, z czego zadowolone były bardzo pracownice, że ich kierownik „ochrzania” pełniącego służbę kierownika zmiany zakładu A.

Ale na tym nie koniec!

Kiedy dowiedziała się o sprawie inż. Leszczyńska, poszła na skargę do mgr Panasia, zastępcy kierownika wytwórni. Ten jednak nie przyznał jej racji, wysłała więc bardzo niezadowolona, oświadczając, że kierownik zmiany Wiklik zakłóca spokój i panienki z KT nie mogą pracować (chyba spać?).

A teraz poważnie Panie Redaktorze!

Zdaniem wielu robotników wytwórni A sytuacja w KT tego zakładu musi ulec radykalnej poprawie.

Potwierdzają to: członek rady robotniczej Chorzepa, kierownik zmiany Dobosz i Wiklik,

mistrz zmiany Morgała, znający sprawę dyspozytorzy Kombinatu.

Nie chce widzieć niedociągnięć w pracy swojej komórki inż. Bąk, który skrzykował kierownika zmiany Dobosza i Wiklika, kiedy mu słusznie zwracali uwagę.

W nocy kiedy laborantki przychodzą do pracy aby wykonać pewne analizy, natychmiast jedna idzie do zakamarka w oddziale bielarni i śpi do godziny 4,30 a druga robi to samo na stole w laboratorium.

Czy Pan wierzy Panie Redaktorze, że wyniki, które stopniowo mają być wykonywane przez 8 godzin, za paru pociągnięciami ołówka są odfajkowane w ciągu półtora godziny?

Wiele można by napisać jeszcze o lekceważeniu pracy przez pracownice kontroli technicznej wytwórni A, wiele przytoczyć przykładów, wiele jest na to świadków.

O interwencji w tej sprawie odpowiednie czynniki w zakładzie proszę

CELESTYN WŁÓKIENKO

SPRAWY i SPRAWKI alkoholowe

Ci nam wyrabiają
opinię

„Chyba dzisiaj była wypłata w Celwiskozie” — mówią bardzo często mieszkańcy Jeleniej Góry, kiedy zobaczą pijanego awanturnika na ulicy.

„O! Będzie pracowity dzień, bo dziś wypłata w Celwiskozie!” — mówią milicjanci w Jeleniej Górze.

„Dzisiaj będzie dobry utarg” — cieszy się bufetowa w „Myśliwskiej” czy „Teatralnej” w dzień wypłaty w Celwiskozie.

* * *

Podobnych zdań można by przytoczyć więcej. Wszystkie są oparte na smutnych faktach nie przynoszących zysku naszym pracownikom.

Tą nieładną opinię wyrabiają nam tacy pracownicy, jak: Dionizy Zaleta z działu głównego mechanika, Zbigniew Mroczek z wytwórni B i Antoni Niemczyk z wytwórni A.

Dionizy Zaleta tokarz, zatrzymany został przez Milicję w dniu 24 sierpnia br. o godz. drugiej w nocy za awanturowanie się w stanie nietrzeźwym w domu i zakłócenie spokoju nocnego. Opuścił gościnne mury M.O. dopiero po wytrzeźwieniu o godzinie 16-ej.

Zbigniew Mroczek wyparkowy kważnej kąpieli w wytwórni B, również zalany awanturował się i przesiedział na Milicji od godziny 23.30 26 sierpnia do godziny 6-ej rano dnia 27 sierpnia br.

Antoni Niemczyk pracownik wytwórni A zakłócił spokój w Domu Chemika w dniu 27 sierpnia br. o godzinie 1-ej w nocy i przesiedział na Milicji do godziny 6-ej rano.

Obywatelo! „Albo zmienicie się (na lepsze), albo zmienicie pracę (pożegnacie Celwiskozę)!”

Pieniądze składaj
w P. K. O.

Henryk Kochanowski mistrz ślusarski w dziale głównego mechanika, w dniu 27 sierpnia zabawił się w towarzystwie kolegów w tzw. zakładzie pojedynów zbiorowych.

Czwartka przysłała po ćwiartce i wreszcie trzeba było zrobić tak zwany obrachunek sumienia czyli podsumowanie.

W tym tragicznym momencie okazało się, że Henryk Kochanowski główny fundator w dniu dzisiejszym, zostawił grubszą forszę w ubraniu roboczym w zakładzie pracy.

Cóż robić?

Henryk Kochanowski pracownik umysłowy, przyzwyczajony do wyręczania się w najtrudniejszych momentach swojego życia telefonem, nakręcił numer 27-27 i po krótkiej chwili przed lokal zajeżdża taksówka.

Strażnik pełniący służbę w dniu 25 sierpnia br. o godzinie 19-ej na portierni nr 2 zdziwił się, że ktoś o tej porze spieszy się do pracy taksówką, która uroczyście zajeżdża przed zakład.

Kiedy zauważył jednak, że Henryk Kochanowski niepewnie trzyma się na nogach i jest nietrzeźwy, nie wpuścił go na teren zakładu.

Nie pomogło awanturowanie się i obelżywe słowa.

Wniosek stąd dla Henryka Kochanowskiego wynika taki: „Pieniądze składać trzeba w PKO!”



O tych tablicach pisaliśmy w poprzednim numerze naszego pisma. Sprawdź, czy są nadal puste?

TO i OWO nie zawsze O CELWISKOZIE

Dzięki zorganizowaniu przez naszą Radę Zakładową w tym roku, wczasów w Mikołajkach, znacznie większa ilość pracowników naszego Kombinatu niż zwykle skorzystała z wczasów.

Do końca sierpnia br. korzystało z wczasów ponad 400 pracowników i członków ich rodzin, podczas gdy w ciągu roku 1957 na wczasach było z naszego zakładu tylko 140 osób.

Wynika stąd jeden wniosek: Ośrodek w Mikołajkach trzeba koniecznie nadal dla naszego zakładu utrzymać!

* * *

Absencja chorobowa w naszych zakładach w drugim kwartale br. znacznie spadła.

W I kwartale wypłaciliśmy 860.000 zł zasiłków chorobowych, w II kwartale tylko 450.000 zł.

W miesiącu lipcu kwota wypłaconych zasiłków wynosi 140.000 zł co pozwala przypuszczać, że trzeci kwartał nie będzie gorszy.

Oby tak dalej!

Wtedy będzie szansa na utrzymanie się w przyznanym limicie.

* * *

Liczba czytelników w naszej bibliotece zakładowej stale wzrasta i wynosi obecnie 565 osób.

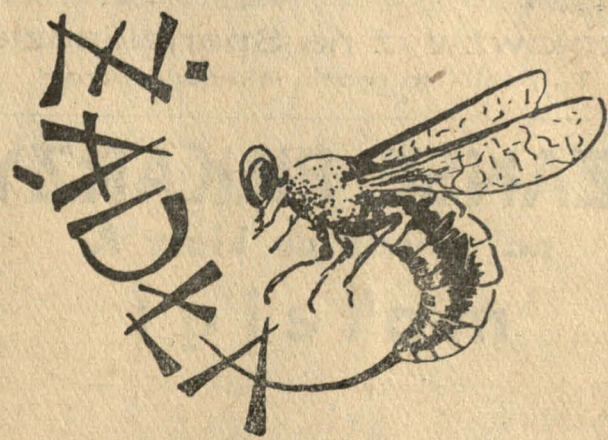
Z końcem roku 1957 nasza biblioteka miała tylko 460 czytelników.

Stale powiększa się księgozbiór naszej biblioteki. W tym roku zakupiono książek za 5919 zł i obecnie biblioteka posiada 2350 tomów.

* * *

Ponad 300 osób korzystało już w tym roku z wypożyczalni sprzętu zakładowego Koła PTTK.

W wypożyczalni tej można otrzymać za minimalną opłatą plecak, namiot lub inny sprzęt potrzebny na wycieczkę turystyczną. Opłata za wypożyczenie na dobę wynosi: plecak: 1 zł, kuchenka spirytusowa 0,50 zł, namiot 3 zł, materac: 1,50 zł, chlebak: 0,50 zł, płachta namiotowa: 0,50 zł, skafander: 0,50 zł, dres: 0,50 zł.



Są jeszcze dżentelmeni

Są jeszcze u nas dżentelmeni! — pomyślała Celina Gorgolińska pracownica Wytwórni B, kiedy przystąpił do niej strażak Aleksander Radomski i powiedział:

— „Pani pozwoli, że wezmę ten ciężar i zaniosę tam gdzie trzeba. Nie mogą pozwolić na to, aby w Celwiskozie, kobieta dźwigała ciężary.”

I dzielny mężczyzna wziął na swoje barki pakunek, który dźwigała kobieta a w którym były cztery nieduże (100x110 cm) kawałki tkaniny. Kiedy dochodzili do parkanu koło portierni nr 1, gdzie mieli przerzu-

cić pakunek przez parkan, (zatrzymali się nie facygować przez portiernię) strażnik zaczął ich obcy zatrzymywać.

Celina Gorgolińska i Aleksander Radomski byli tak zajęci swoimi sprawami, że nie usłyszeli wezwania, dopiero wystrzał karabinowy zmusił ich do zatrzymania się.

* * *

— „Czy warto być dżentelmenem?” — myśli teraz strażak Aleksander Radomski, kiedy ma duże nieprzyjemności, z powodu posadzenia go o spółkę w kradzieży tkaniny.

SVIZ

Spartakiada Chemików

Zamiast planowanej przez JKS ŚWIT spartakiady zakładowej, odbyła się w Jeleniej Górze w miesiącu wrześniu br. Spartakiada Chemików, której organizatorem był Okręg Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

W BOKSIE:

tytuły mistrzowskie zdobyli: w wadze muszej: Czesław Dyrecki (Rokita Brzeg), w koguciej: Zbigniew Żaczekiewicz (Rokita Brzeg) przed Ryszardem Buczkowskim (Świt Jelenia Góra), w piórkowej: Ryszard Adamkiewicz (Unia Wałbrzych), Zygmunt Błaszczak (Świt Jelenia Góra) zajął trzecie miejsce, w lekkiej: Krzysztof Klukowski

(Unia Wałbrzych), w lekko-półśredniej: Leszek Kapa (Unia Wałbrzych), w półśredniej: Jerzy Samsel (Rokita Brzeg), w lekko-średniej: Ryszard Pękoś (Unia Wałbrzych) przed Janem Goździkiem (Świt Jelenia Góra), w średniej: Stanisław Kornaj (Rokita Brzeg), w półciężkiej: Janusz Bińkowski przed Tadeuszem Ciszewskim (obaj Świt Jelenia Góra) i w ciężkiej: Leonard Durawa (Świt Jelenia Góra).

W PIŁCE NOŻNEJ:

odbyły się rozgrywki finałowe o puchar Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego, w którym spotkały się trzy drużyny A-klasowe: Karolina J.

worzyna Śląska zwycięzca III ej grupy, Rokita Brzeg Dolny zwycięzca V-iej grupy, Unia Złoty Stok zwycięzca IV-iej grupy i III-ligowa Iskra Wymiarki zwycięzca I-iej i II-iej grupy.

Pierwsze miejsce zajęła Unia Złoty Stok, która pokonała 5:1 zdobywcę drugiego miejsca Karolinę Jaworzynę Śląską.

Trzecie miejsce zajęła Rokita Brzeg Dolny, czwarte Iskra Wymiarki.

W SIATKÓWCE MESKIEJ

W rozgrywkach dla niewyuczynowców pierwsze miejsce zajął zespół Rokity — Brzeg Dolny przed Podgórzynem i Krzysztofem Wałbrzych.

Z KIM I KIEDY walczyć będą nasi bokserzy

W tym roku po raz pierwszy nasza sekcja bokserska staje do rozgrywek mistrzowskich.

W klasie B naszego województwa 16 drużyn podzielono na dwie grupy.

W grupie pierwszej spotkają się:

Pafawag Ib, Gwardia Ib i Buzza Ib z Wrocławia, Pogoń Oleśnica, Jaworzanka Jawor, Polonia Ib, Świdnica, Stal Pełcznica i Strzelinianka Strzelin.

Nasi bokserzy w drugiej grupie jako partnerów mają: Pogoń Zgorzelec, BKS Bolesławiec, Stal Cieplice, Polonię Ib i Jelenia Góra.

nia Góra, Olimpię Kowary, LKS Barbarę Kuźnice Świdnickie i Unię Ib Wałbrzych.

Wszystkie spotkania (mecz i rewanż) odbywać się mają w jedenastu wagach od papierowej do ciężkiej.

Do klasy A wchodzi mistrzowie obu grup.

Według zatwierdzonego przez Okręgowy Związek Bokserski we Wrocławiu terminarz rozgrywek, nasza drużyna walczyć będzie:

z Pogonią Zgorzelec 14 września br. i 14 stycznia 1959 r.

z BKS Bolesławiec 28 września br. i 25 stycznia 1959 r.

z Polonią Ib Jelenia Góra 12 października br. i 8 lutego 1959 r.

z Unią Ib Wałbrzych 26 października br. i 1 marca 1959 r.

ze Stalą Cieplice 9 listopada br. i 15 marca 1959 r.

i z Olimpią Kowary 7 grudnia br. i 5 kwietnia 1959 r.

Cyfry mówią

O 258,40 zł była tańsza od planowanego kosztu, każda tona teksty, wyprodukowana w pierwszym półroczu br. w naszym zakładzie.

Mimo tego, w pierwszym półroczu planowane koszty zużycia materiałów, zostały przekroczone w naszych zakładach o 1.275.000 zł wskutek zawyżenia zużycia takich surowców, jak: celuloza, ług sodowy, kwas siarkowy i dwusiarczek węgla.

Najpoważniejsza obniżka została osiągnięta w materiałach na potrzeby ruchu: energia napędowa 1.079.000 zł, odpadki 827.000 zł.

Wytwórnia A w pierwszym półroczu br. mimo przekroczenia planu produkcji w cenach zbytu, nie tylko nie osiągnęła obniżki kosztów, lecz przekroczyła je o 809.000 zł.

Najpoważniej przekroczone koszty zużycia materiałów przy produkcji celulozy bielonej (653.000 zł) i celulozy niebielonej (442.000 zł).

Wytwórnia C wypracowała w pierwszym półroczu br. 272 tys. zł dodatkowego zysku, który uzyskano:

z przekroczenia planu produkcji 62.000 zł
ze sprzedaży droższego asortymentu 57.000 zł
z obniżki kosztów 153.000 zł

Wypracowniem 678.000 zł dodatkowego zysku, zakończył pierwsze półrocze br. Zakład Energetyczny, wskutek obniżki kosztów własnych i podwyższenia ceny zbytu energii.

Winiетки zamieszczone w tym numerze rysował Jan Bancewicz



Skok wzwyż na Spartakiadzie
Ta pani — to sędzia lekkoatletyczny

SZANSE PIŁKARZY na wejście do klasy A mają!

Już tylko po pięć spotkań pozostało każdej z drużyn do końca rozgrywek o mistrzostwo klasy B w piłce nożnej.

Aktualna tabelka po siedemnastu rundach przedstawia się następująco:

1. KABEWIAK — Jelenia Góra	30:4	72:17
2. ŚWIT — Jelenia Góra	27:7	55:16
3. GRANICA — Bogatynia	24:10	50:22
4. OLIMPIA — Zgorzelec	24:10	47:23
5. GWARDIA — Lubań	21:13	47:29
6. STAL — Cieplice	18:16	29:31
7. ŚNIEŻKA — Karpacz	12:22	22:54
8. UNIA — Pienięż	11:23	29:45

9. SZRENICA — Szkł. Poręba	10:24	23:49
10. POGOŃ — Węgliniec	9:25	16:51
11. GÓRNIK — Turów	8:26	26:43
12. CZARNI — Lwówek	8:26	15:51

Szanse naszej drużyny na zajęcie pierwszego miejsca i zdobycie awansu do klasy A zmalały do minimum.

Bardzo trudno będzie odrobić różnicę trzech punktów, jakie dzielą nas od Kabewiaka Jelenia Góra.

Czy trzeba z tego powodu załamywać ręce?

Nie, bo i drugie miejsce to też sukces. Ale warto się zastanowić nad przyczynami obniżenia lotów naszych piłkarzy.

W tym roku pucharu nie zdobędziemy

Po nieznacznej przegranej 5:6 w Chodakowie z III-ligową Bzurą, nasi piłkarze w meczu rewanżowym w Jeleniej Górze uzyskali remis 2:2 (1:1). Bramki dla Świtu strzelili: Chruściel i Jończyk.

Mimo tego sukcesu, remis zdecydował o tym, że do dalszych rozgrywek o puchar dy-

rektora Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego Mgr M. Sobolewskiego zakwalifikowała się Bzura Chodaków, która zdobyła 3 pkt. przy stosunku bramek 8:7, podczas kiedy JKS Świt w dwóch spotkaniach zdobył tylko 1 pkt. (stosunek bramek 7:8).

TRENER TABOREK jest optymistą

Jakie miejsce zajmą nasi bokserzy w mistrzostwach klasy B w swojej grupie?

Z takim pytaniem zwróciłem się do trenera naszych bokserów Czesława Taborka.

Zdawałem sobie sprawę z tego, że odpowiedź na to pytanie nie będzie łatwa, gdyż nasi bokserzy walczą pierwszy sezon, nieznane są również możliwości naszych przeciwników.

Trener Taborek odpowiedział jednak bez chwili zastanowienia:

— „Nasza drużyna, bez żadnego „ale” zajmie pierwsze miejsce w grupie.”

Czy przepowiednia ta oparta jest na realnych podstawach, przekonamy się już wkrótce po pierwszych spotkaniach bokserskich w mistrzostwach klasy B.

Podajemy aktualny skład naszej drużyny, przedstawiony nam przez trenera Taborka:

waga papierowa: Jerzy Broja,

waga musza: brak zawodnika,

waga kogucia: Ryszard Buczkowski,

waga piórkowa: Zygmunt Błaszczak,

waga lekka: Jan Łabinowicz,

waga lekko-półśrednia: Stanisław Pilarz,

waga półśrednia: Franciszek Rataj,

waga lekko-średnia Ireneusz Kropielnicki,

waga średnia: Janusz Bińkowski,

waga półciężka: Teodor Ciszewski,

waga ciężka: Leonard Durawa.

Niestety nie będzie mógł wziąć udziału w spotkaniach naszej drużyny, dobry bokser wagi lekko-średniej Jan Goździk, który za podpisanie podwójnego zgłoszenia został na okres półroczny zdyskwalifikowany.

Czy siatkarki pojedą na turniej do Krakowa?

Zarząd Klubu zastanawiał się ostatnio nad tym, czy wysłać siatkarki na turniej o wejście do III ligi, do którego nasza drużyna zakwalifikowała się po zajęciu w ubiegłym sezonie drugiego miejsca w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A.

Według ogólnej opinii nasze koleżanki nie mają w swojej podgrupie B, która rozegrać ma

spotkania w dniach 1 — 5 października w Krakowie żadnych szans z dwoma przeciwnikami: AZS-em Kraków, mistrzem Krakowa i Polonią Bytom mistrzem Katowic

Ostateczna decyzja o wyjeździe ma zapaść po rozegraniu przez naszą drużynę towarzyskiego spotkania z jedną z drużyn wrocławskich.